

Sygn. akt III AUa 352/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek (spr.)
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko SSA Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2016 r. w Szczecinie

sprawy D. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie renty rodzinnej w związku z wypadkiem przy pracy

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 4 lutego 2015 r. sygn. akt VI U 1426/13

1. uchyla zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przekazuje sprawę Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. do ponownego rozpoznania,
2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. na rzecz D. W. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Beata Górską SSA Romana Mrotek SSA Jolanta Hawryszko

Sygn. akt III AUa 352/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. decyzją z dnia 3 października 2013 r. odmówił ubezpieczonej D. W. wznowienia postępowania w sprawie ustalenia prawa do renty rodzinnej po zmarłym wskutek wykonywania umowy zlecenia S. W..

W uzasadnieniu odwołania ubezpieczona stwierdziła, że nie zgadza się z podaną przez organ rentowy przyczyną odmowy jakoby w sprawie nie zachodziły nowe okoliczności lub zostały wskazane nowe dowody, które miałyby wpływ na prawo do świadczenia.

ZUS wniósł o oddalenie odwołania podnosząc, że istnieją wątpliwości czy zdarzenie, w wyniku którego zmarł S. W. można uznać za wypadek przy pracy, bowiem K. W. jako zleceniodawca winien był niezwłocznie po zawarciu umowy zlecenia zgłosić zleceniobiorcę do ubezpieczenia. Zgłoszenie nastąpiło kilka dni po zdarzeniu, sama umowa zlecenia zawiera podpis S. W. różny od dotychczas składanych, nie ma dokumentów potwierdzających konieczność wykonywania prac, dokumentu ze zleceniem dla S. W., brak zaświadczenia lekarskiego i odbycia szkolenia bhp. Poza tym, zdaniem ZUS, fakt skazania K. W. za czyn z art. 220 § 1 k.k. w zbiegu z art. 155 k.k., w związku z art. 11§ 2 k.k. nie jest nową okolicznością w sprawie.

Wyrokiem z dnia 4 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim – Wydział VI Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej D. W. prawo do renty rodzinnej po zmarłym S. W. począwszy od dnia 1 września 2013 r. Ponadto, zasądził od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kwotę 60,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 10 marca 2012 r. rano S. W. wraz ze swoim bratem, K. W., prowadzącym firmę (...) S.A. oraz trzech pracowników tej firmy wyjechali do P. w celu wykonania zleconego przez firmę (...) S.A. usunięcia wycieku wody w rurze ciepłowniczej. Po przyjeździe na miejsce awarii okazało się, że pracownicy (...) wykonali pilotujący wykop oznaczający przeciekającą rurę. Pracownicy K. W. pogłębili wykop i stwierdzili, że przyczyną wycieku jest pęknięcie pionowo ułożonej rury ukrytej w ziemi. Wówczas S. W. pogłębił dodatkowo wykop, następnie wyciął palnikiem pęknięty odcinek rury, przyspawał od góry zastępczy odcinek i w celu przyspawania jego od dołu położył się na dnie wykopu na plecach i przystąpił do spawania. W trakcie wykonywania tej czynności ściany wykopu obsunęły się i zasypały S. W.. Po odkopaniu S. W. przybyły lekarz pogotowia przystąpił do jego reanimacji, a następnie polecił przewieźć do szpitala, a dniu 16 marca 2012 r. S. W. zmarł.

Wyrokiem z dnia 31 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy Wydział III Karny skazał K. W. za brak dbałości o zachowanie warunków BHP przy pracy, skutkujący nieumyślnym spowodowaniem śmierci swojego pracownika S. W..

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 17 ust. 5 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tj. Dz. U. z 2015 r. poz. 1242 ze zm.) – renta rodzinna z ubezpieczenia wypadkowego przysługuje uprawnionym członkom rodziny ubezpieczonego, który zmarł wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej. W myśl ust. 1 tego artykułu przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej, renty rodzinnej i dodatku do renty rodzinnej dla sieroty zupełnej z tytułu ubezpieczenia wypadkowego, do ustalenia wysokości tych świadczeń oraz ich wypłaty stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS, z uwzględnieniem przepisów niniejszej ustawy. Tak więc „uprawnionymi członkami rodziny ubezpieczonego, który zmarł wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej”, są osoby wymienione w art. 68 – 71 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (tj. Dz. U. z 2013 r. poz. 1440 ze zm.), czyli także żona zmarłego pracownika. Z kolei art. 17 ust. 2 ustawy wypadkowej stanowi, że świadczenia, o których mowa w ust. 1 (a więc również renta rodzinna), przysługują niezależnie od długości okresu ubezpieczenia wypadkowego oraz bez względu na datę powstania niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową. Oznacza to, że w sprawie o rentę rodzinną z ubezpieczenia wypadkowego nie mają zastosowania przepisy art. 57 i 58 ustawy emerytalnej.

W ocenie Sądu I instancji nie można się zgodzić z twierdzeniem organu rentowego, że zdarzenie, któremu uległ S. W. 10 marca 2012 r. nie spełnia wymogów art. 3 ustawy wypadkowej. Zgodnie z art. 3 ust. 3 pkt 7 za wypadek przy pracy uważa się również nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w okresie ubezpieczenia wypadkowego z danego tytułu podczas współpracy przy wykonywaniu pracy na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Przebieg zdarzenia ewidentnie wskazuje na zasadność twierdzenia

ubezpieczonej, iż nastąpił wypadek przy pracy świadczonej przez S. W. na rzecz jego brata, K. W.. Wątpliwości co do zatrudnienia S. W. na podstawie umowy zlecenia nie uzasadniały odmowy przyznania wnioskodawczyni prawa do renty rodzinnej z ubezpieczenia wypadkowego. W szczególności wątpliwości takich nie mógł nasunąć brak dokumentu potwierdzającego konieczność wykonania prac i dokumentu zawierającego zlecenie wykonania przez S. W. usunięcia awarii rurociągu ciepłowniczego bowiem sporządzania takich (zresztą bliżej nieokreślonych) dokumentów nie wymagają przepisy budowlane. Podejrzenia organu rentowego co do oryginalności przedstawionej umowy zlecenia także nie miały większego znaczenia, ponieważ nawet brak pisemnej umowy nie czynił nieważną umowę zawartą w formie ustnej, a z przeprowadzonego postępowania dowodowego zarówno w sprawie niniejszej jak i karnej niezbitcie wynikało, że S. W. dokonywał usunięcia awarii na polecenie K. W.. Sąd Okręgowy w pełni podziela pogląd ubezpieczonej, że skazanie K. W. za brak dbałości o zachowanie warunków BHP przy pracy jego brata stanowiło nową okoliczność w przedmiotowej sprawie dającą podstawę do wznowienia postępowania w trybie art. 114 ze względu na wiążącą moc wyroku skazującego w sprawie karnej na postępowanie w niniejszej sprawie cywilnej w świetle wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2010 r. w sprawie II PK 157/09. Z tych względów na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził organ rentowy i zarzucił mu naruszenie prawa procesowego, tj. art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. przez brak rozstrzygnięcia istoty sprawy, która była przedmiotem decyzji organu rentowego. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę wyroku i oddalenie odwołania.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczona wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się uzasadniona i doprowadziła do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu. Sąd Okręgowy oraz organ rentowy wydały rozstrzygnięcie niezgodnie z obowiązującymi przepisami, bowiem orzeczenie, które zapadło było obarczone błędami proceduralnymi.

Ubezpieczona w dniu 6 września 2013 r. złożyła ponowny wniosek o przyznanie renty rodzinnej wypadkowej. Wskazała, że zaistniały nowe okoliczności, które miały znaczenie w tej sprawie, tj. został wydany prawomocny wyrok karny, skazujący K. W. na podstawie art. 155 k.k. Organ rentowy stwierdził, że w dalszym ciągu brak jest podstaw do przyznania renty rodzinnej, a wskazana okoliczność nie zmienia stanu sprawy, wobec czego decyzją z 3 października 2013 r. odmówił wznowienia postępowania.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że organ rentowy nie rozpoznał zgłoszonego wniosku zgodnie z jego brzmieniem i intencją ubezpieczonego. W omawianym wniosku nie ma mowy o żądaniu wznowienia postępowania. Jest to wniosek o rentę. Postępowanie w sprawach ubezpieczeń społecznych charakteryzuje się tym, że wnioski można składać w momencie uzyskania nowych dokumentów i nie musi to być wniosek o wznowienie postępowania w trybie przepisu art. 114 ustawy emerytalnej. Zatem ZUS nie powinien wydawać decyzji odmawiającej wznowienia postępowania, ale decyzję w przedmiocie przyznania albo nieprzyznania renty rodzinnej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, kolejny błąd został popełniony przez Sąd I instancji. Nieprawidłowości, które pojawiły się już na etapie administracyjnym, związane z brakiem spójności między wnioskiem a wydaną decyzją, winny skutkować zwróceniem tej decyzji organowi rentowemu celem rozpoznania wniosku. Sąd w postępowaniu cywilnym, w tym sąd ubezpieczeń społecznych, może i powinien dostrzegać wady decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego jako przedmiotu odwołania, a więc gdy decyzja taka została wydana przez organ niepowołany lub w zakresie przedmiotu orzeczenia bez jakiegokolwiek podstawy w obowiązującym prawie materialnym, względnie z oczywistym naruszeniem reguł postępowania administracyjnego. W takich przypadkach decyzja jest bowiem bezwzględnie nieważna (nieistniejąca prawnie) i nie wywołuje skutków prawnych (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 21 stycznia 2013 r., II UK 164/12). Tym samym, jak już wyżej wskazano, akta sprawy winny zostać zwrócone

organowi rentowemu celem wydania ważnej decyzji w przedmiocie rozstrzygnięcia wniosku zgodnie z art. 157 § 1 i 2 k.p.a.

Natomiast w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy zajął się rozpoznaniem prawa o rentę, podczas gdy nie to było przedmiotem decyzji ZUS. Sąd Okręgowy zatem orzekał ponad decyzję. Zgodnie z przyjętym orzecznictwem treść decyzji, od której wniesiono odwołanie, wyznacza przedmiot i zakres rozpoznania oraz orzeczenia Sądu (tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNP 2000, Nr 15, poz. 601; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 1999 r., II UKN 204/99, OSNP 2001, Nr 5, poz. 169). Należy wskazać, że zgodnie z art. 476 § 2 k.p.c. sprawą z zakresu ubezpieczeń społecznych jest sprawa, w której wniesiono odwołanie od decyzji organu rentowego i dopiero wskutek tego odwołania Sąd rozstrzyga o prawidłowości decyzji. To treść decyzji wyznacza przedmiot postępowania. Rozstrzygnięcie Sądu odnosi się bowiem do zaskarżonej decyzji (por.: art. 477⁹ § 2, art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. i art. 477^{14a} k.p.c.), co oznacza, że przedmiot osądu może stanowić tylko stan rzeczy rozpoznany przez organ rentowy w wydanej decyzji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2007 r., sygn. akt III UZ 1/07, OSNP rok 2008, nr 7-7, poz. 117 i z dnia 13 maja 1999 r., sygn. akt II UZ 52/99, OSNP rok 2000, nr 15, poz. 601, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2011 r., sygn. akt II UK 360/10). Nie ma zatem możliwości rozpoznawania żądań z pominięciem organu rentowego. Sądy nie działają bowiem w zastępstwie organu rentowego i rozstrzygnięcie sądowe odnosi się zawsze do przedmiotu decyzji, a zatem nie ustala kwestii ponad jej treść (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z 13 maja 1999 r., sygn. akt II UZ 52/99, OSNP rok 2000, nr 15, poz. 601). Należy bowiem pamiętać, że postępowanie sądowe ma charakter odwoławczy, sprawdzający i weryfikujący, w granicach wydanej decyzji (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 27 listopada 2014 r., III AUa 1048/13).

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 477^{14a} k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. Dz.U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804).

SSA Beata Górską SSA Romana Mrotek SSA Jolanta Hawryszko